

dr hab. Jerzy J. Kolarzowski, prof. UPH

Instytut Administracji, Samorządu i Prawa

Wydział Nauk Ekonomicznych i Prawnych

Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach

Rozdroża prakseologii w drugiej połowie XX wieku: T. Kotarbiński i P. Bourdieu

Praxiology crossroads in the second half of the twentieth century: T. Kotarbiński i P. Bourdieu

Cechami wspólnymi dla normatywnej prakseologii T. Kotarbińskiego i socjologiczno-prakseologicznych koncepcji P. Bourdieu są: uwzględnienie presji czasu oraz otwartość na różne aspekty kontekstu społecznego. Bourdieu umieszcza prakseologię na obrzeżu filozofii i otacza wieloma wymiarami procesów społecznych. Bada ich dynamikę i żywiołowość. Kotarbiński dla objaśniania dążeń i relacji między ludźmi proponował, by prakseologia stanowiła samoistną naukę o działaniach człowieka oraz o sposobach ich doskonalenia. Prakseologia jest zatem fragmentem rozważań filozoficznych, który występuje w różnych systemach – szczególnie racjonalistycznych, poczynając od Arystotelesa – i zawiera zarówno opis, jak i ocenę działań człowieka.

Prakseologia Tadeusza Kotarbińskiego okazała się dyscypliną normatywną. Jest to normatywność intencjonalna i obejmująca intencje jako impulsy aktywności człowieka. Krok od normatywności intencjonalnej do społeczno-politycznej jest minimalny. Aktywność człowieka należało poddać wszelkiego rodzaju prawom, instrukcjom, regulacjom. Jednostka ludzka zgodnie z jej postulatami miała zostać sprowadzona do roli samodoskonalącego urządzenia o tyle podmiotowego, o ile potrafiłaby doskonalić swą własną skuteczność wytwórczą, badawczą, naukową. Problematyka sprawstwa zaczęła więc gubić to wszystko, co można określić *Conditio Humana*, a było składową hellenistycznego obrazu świata i człowieka.

Bourdieu uważał, iż każdy badacz społeczny powinien wyznaczyć sobie określone zadanie i obszar jego analizy. Jest to działanie aprioryczne i naznaczone ryzykiem. Pole badawcze będzie wyznaczone prawidłowo o tyle, o ile odkryje się w nim to, co ukryte, nieoczywiste, niepoddające się jednoczynnikowemu wyjaśnieniu. Stąd też często francuski badacz określał swoją aktywność pisarską jako socjoanalizę, w nawiązaniu do psychoanalizy Z. Freuda. Wyobrażeniowy aprioryzm, w socjologii czy prakseologii nie jest nowością, ale Bourdieu posunął go do granic najdalszych spośród wszystkich badaczy. Istotnym problemem socjoanalizy stało się pierwszeństwo interesu własnego, zwłaszcza w trakcie mechanizmów budowania ról społecznych, ról którymi poszczególne *homo agens* posługują się na co dzień w życiu rodzinnym i zawodowym.

Intensywna dynamika zmian społecznych w drugiej poł. XX wieku czyni z socjoanalizy naukę niezbędną. Rozpoznawanie zagrożeń niszczących nasze tożsamości, nasze interesy i nasze struktury polityczne czy społeczne polega na tym, by wystarczająco dużo wiedzieć zarówno o nich, jak i o kondycji człowieka w procesie ich pokonywania.